

Zbiorowe gwałty na Rohingja

14 listopada 2017

Wojsko „systematycznie” praktykuje zbiorowe gwałty na dziewczętach i kobietach Rohingja, mniejszości muzułmańskiej w Mjanmie. Świadczenia zebrane w obozach dla uchodźców w Bangladeszu wskazują, że gwałty stały się jednym z narzędzi czystki etnicznej rozgrywającej się w mjanmańskim stanie Rakhine.

Pramila Patten, specjalna przedstawicielka sekretarza generalnego ONZ, prowadzi śledztwo na temat przemocy seksualnej wobec kobiet Rohingja. Jej wizyta w dystrykcie Cox Bazar w Bangladeszu, gdzie w ciągu ostatnich dwóch miesięcy schroniło się ponad 600 tys. uchodźców z Birmy, przyniosła raport wykazujący, że zbiorowe gwałty w Rakhine są „dyrygowane” przez dowództwo birmańskiej armii. Według niej, można to zakwalifikować jako „zbrodnie przeciwko ludzkości”.

„Słyszałam straszne relacje o gwałtach zbiorowych, wiele kobiet i dziewcząt zmarło na skutek ich brutalności” – mówiła wczoraj Patten. Nie ma dla niej wątpliwości, że „taktyka gwałtów zbiorowych” jest stosowana na „wielką skalę” według kryterium etniczno-religijnego, przeciw społeczności Rohingja. Kobiety są zmuszane do publicznego rozbierania się, są „skrajnie upokarzane”, wiele staje się niewolnicami seksualnymi.

Są w Bangladeszu kobiety-uciekiniarki pokryte ranami od gwałtownych uderzeń i pogryzień. Według Patten, w zbiorowych gwałtach biorą też udział nacjonalistyczne buddyjskie milicje współpracujące z wojskiem, nawet mnisi.

„Zbiorowe prześladowania Rohingja były kluczowym czynnikiem powstania ogromnej fali uchodźców. Stanowią one przemyślane narzędzie terroru, którego celem jest eksterminacja Rohingja jako grupy etnicznej” – mówiła Patten.

We środę do Birmy wybiera się szef amerykańskiej dyplomacji Rex Tillerson, by spotkać się zarówno z Aung San Suu Kyi, jak i dowódcą armii Minem Aungiem Hlaing. Amerykanie do tej pory stosowali bardzo skromne sankcje przeciw Mjanmie. Tillerson raczej nie ogłosi nowych.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu